



# ROMOWIE WCZORAJ I DZIŚ

Stanisław Stankiewicz

## Uwagi dotyczące sytuacji Romów w jednoczącej się Europie





Stanisław Stankiewicz

# Uwagi dotyczące sytuacji Romów w jednoczącej się Europie

© za zgodą autora

Opracowanie materiału wg zamówienia dla Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holocaustu w ramach cyklu „Romowie wczoraj i dziś”.

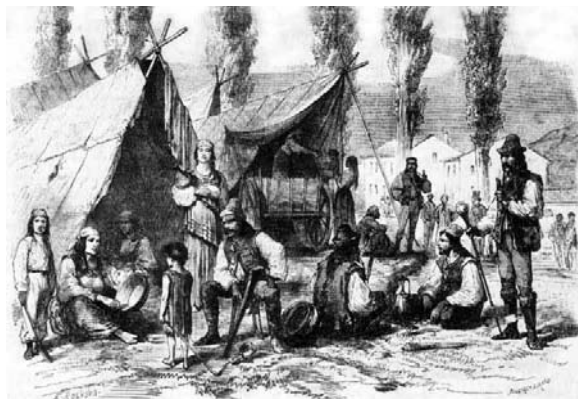
*Stanisław Stankiewicz*

# Wzmianka historyczna

**R**omowie, wcześniej zostali nazywani przez nie - Romów: *Cyganiami, Zingaro, Gipsy, Faraone Nepos, Mustolajnen, Zigeuner, Hitano, Kal, Bohemies* oraz innymi nazwami.

Z chwilą przybycia Romów do Europy, niektóre dzisiejsze narody europejskie w większości nie istniały, nie stanowiły jednolitej grupy społecznej jako naród i nie miały swoich ściśle określonych terytoriów a później państw. Romowie są od wieków w Europie, bez własnego terytorium, nie uznają granic. Uważają, że ziemia należy do wszystkich ludzi niezależnie od rasy, koloru skóry czy religii. Romowie żyjąc w Europie wśród innych narodów stykali się z różnymi religiami i poznawali dominującą kulturę, język czy tradycję społeczności zamieszkałej na danym obszarze. Mimo upływu setek lat nie utracili oni własnych tradycji czy języka i są nadal przywiązani do własnej kultury. Dziś są oni obywatelami krajów, w których żyją i stanowią w Europie znaczną liczbę jej mieszkańców. Dziś możemy powiedzieć, że są oni właściwie Europejczykami.

Korzenie romskiego ludu sięgają Indii, choć według opinii wielu naukowców Romowie/Cyganie jako grupa o własnej osobowości kulturowej zaistnieli dopiero wówczas, gdy podczas migracji znaleźli się na granicy Azji i Europy. To Europa



zauważyła ich odrębność, a jej mieszkańcy nadali im specyficzną nazwę. W głąb Europy, także do Polski, dotarli w XV wieku. Podawali się za pątników cierpiących za winy swych przodków, wypędzonych z ojczyzny. Wpisali się w ten sposób w ogólny religijny nastrój panujący wówczas w Europie, więc przyjmowali byli gościnnie, otrzymując że-

lazne listy od władców tzw. glejt.

Przełom nastąpił w wieku XVI, wraz z ugruntowaniem się renesansu i nowej filozofii, traktującej pracę jako święty obowiązek. Romowie zaczęli być postrzegani jako włóczędzy i próżniacy. Poskutkowało to licznymi anty-cygańskimi ustawami (w Polsce pierwsza w 1557 roku) i prześladowaniami. Eskalacja niechęci wobec

Romów nastąpiła podczas II wojny światowej - naziści przeprowadzili wobec nich akcję eksterminacji, porównywalną z Holocaustem Żydów. Zginęło wówczas prawie 70% ogólnej populacji Romów.

Ich historia często jest bolesna i pełna dyskryminacji, prób eksterminacji, wykluczenia, ubóstwa. Wraz ze wzrostem liczby państw nowopowstałych w Europie wiek XIX obfitował w nacjonalizm, a w wieku XX sytuacja się jeszcze bardziej pogorszyła. W wielu krajach wykluczenie i dyskryminacja była kontynuowana i tak pozostało do dziś.

W Polsce powojennej wyróżnić można dwa podstawowe przełomy w stosunkach polsko - romskich. Pierwszym było wydanie w 1952 roku uchwały, której celem było osiedlenie i produktywizacja (czyli stałe zatrudnienie) ludności cygańskiej. Uchwała ta miała charakter opiekuńczy, zakładała stosowanie jedynie środków perswazyjnych i dobrowolność, ale umożliwiła także stały nadzór Romów, zwłaszcza ze strony organów milicyjnych. Drugim, znacznie drastyczniejszym posunięciem władz PRL było zatrzymanie w 1964 roku cygańskich taborów. Politykę wobec tej mniejszości zaostrzono na skutek mizernych efektów wykonania wspomnianej wyżej uchwały. Nakazy osiedlenia przeprowadzono odwołując się do różnych ustaw, przykładowo o ochronie przeciwpożarowej (kary motywowano wówczas nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem), o zwalczaniu chorób zakaźnych (bo Cyganie nie chcieli podporządkować się obowiązkowym szczepieniom) czy o zgromadzeniach (bo nie mają zezwolenia władz na organizowanie swoich obozowisk). Z końcem lat 70-tych Romowie wędrowni zostali w zasadzie osiedleni, a tabory znikły z polskich dróg .

Do lat 70-tych XX wieku, Romowie/Cyganie nie byli traktowani jako odrębny naród. W związku z tym nigdy nie posiadali także żadnego przedstawiciela międzynarodowego, ani też ogólnokrajowego. Fot

Sytuacja ta zmieniała się na skutek decyzji podjętych na I Światowym Kongresie Romów w roku 1971. Powołano wtedy Międzynarodowy Komitet Romów – ciało reprezentujące Romów na arenie międzynarodowej, przemianowane na kolejnym kongresie na Międzynarodową Unię Romów - International Romani

Union, będącą organizacją Romów i reprezentującą ich wobec innych organizacji, instytucji oraz ONZ.

Na kongresie tym uznano także za właściwe stosowanie nazwy „Rom” dla określenia wszystkich Romów. Ustalono także, iż flaga romska będzie składa się z tła, tworzonego przez dwa szerokie pasy – jeden w kolorze niebieskim (kolor nieba), a drugi w kolorze zieleni (kolor ziemi). Na tle tym umieszczone będzie



czerwone koło z szesnastoma szprychami. Koło to z jednej strony ma symbolizować wędrowny tryb życia Romów, z drugiej zaś nawiązuje do staroindyjskiej czakry i jednocześnie proajczyzny – Indii. Na kongresie tym odśpiewano także po raz pierwszy hymn romski. To również miało wpływ na świadomą integrację Romów i kształtowanie swojej tożsamości.

## Kultura i tradycja Romów

**D**ając siłę w utrzymaniu tożsamości kulturowej, jaka odróżnia Romów od innych środowisk, można uznać, iż tradycja przekazywana jest bezpośrednio na płaszczyźnie werbalnej poprzez naśladownictwo. Tak też dziedziczymy tradycję zarówno intelektualną, narodową, rodzinną. Tradycyjnym wartościom należy dochować wierności, dotyczy to zarówno życia duchowego jak i materialnego.

W badaniu tradycji ważne jest to, co ciągle i jednostkowe. Każda kultura oparta jest na tradycji, tak też jest w przypadku Romów. Ma za zadanie scementowanie swych braci. Zagadnienie i zjawisko tradycji jest niezmiennie złożone, różnie pojmowane, interpretowane.

J. Burszta twierdzi, iż jest to jedno z podstawowych zjawisk i pojęć historycznych, a zwłaszcza w naukach o kulturze. Cały dorobek kulturowy ludzkości jest w gruncie rzeczy skumulowaną tradycją, stąd też tradycja staje się w tych naukach synonimem kultury. Każda tradycja jest tradycją kulturową. Niemożliwy byłby rozwój kultury i jej przekazywanie z generacji w generację bez tradycji. W dziedzictwie kulturowym i jego kontynuacji kładzie się nacisk na system wartości, grający tu istotną rolę. Jest on podstawowym mechanizmem działania kultury.

Historia wędrownego ludu, który w średniowieczu przybył z Indii do Europy, po czym rozprzestrzenił się po całym kontynencie europejskim oraz poza jego granicami, (rozproszeni w ponad 50 krajach świata są na wszystkich kontynentach), jest niezwykle bogata. Stanowią w Europie najliczniejszą mniejszość bezterytorialną -ponad 12 milionów. W Polsce szacuje się, że obecnie Romów jest około 45 tysięcy.

Dziennikarze poszukując niekiedy tematów chwytliwych, populistycznych, najczęściej z obrzeży patologii społecznej, sięgają przy różnych okazjach także do tematyki cygańskiej. W efekcie ukazuje się różnym społecznościom, w krzywym zwierciadle wizerunek a nawet kulturę romską, jako jarmarczną, utrwalając przy tym samym zakorzenione stereotypy. Odpowiedni kierunek wiedzie przez twórcze upowszechnianie i ochronę kultury tradycji, wolnej od tandety i populizmu.

Jerzy Ficowski, współtwórca polskiej cyganologii, jest pierwszym polskim naukowcem, który w sposób odkrywczy, twórczy, ukazał obraz Roma. Cyganie to nazwa, która bije różnorodnością i barwą. Począwszy od stereotypu romantycznego kojarzonego z muzyką, tańcem, taborem i wspaniałą kulturą do skrajnie nega-

tywnego obrazu. Na szczęście coraz rzadziej pojawiającego się, bo wynikającego ze złych stereotypów.

Romowie ze względu na swoje antropologiczne cechy są rozpoznawalni, szybko identyfikowani, a przez to uaktywniają się wobec nich obawy, przejawy nietolerancji jawnej i ukrytej.

Przyczyną tych zachowań bardzo często jest niewiedza, społeczna frustracja. Niewiedza maskowana jest myśleniem stereotypowym, przede wszystkim u tych, którzy nie mają doświadczeń i kontaktów z odmiennością kulturową Romów. Romowie/Cyganie żyją w regionalnych wspólnotach, gdzie strażnikami tradycji, zwyczajów niepisanych ale odwiecznych praw, jest starszyzna romska.

W świecie, który się zmienia, w którym wszyscy chcą być tacy sami, naród trwający przy swej tradycji może budzić szczególne zainteresowanie a nawet uznanie. Romowie nie mają własnego kraju, ale posiadają wiele bogactw kulturowych, przede wszystkim solidarność, wierność wobec braci i danemu słowu, a także pewną magię, która przewija się w obrzędach, zachowaniach, a nawet strojach.

Rozproszeni po świecie Cyganie, posługujący się licznymi dialektami języka romskiego, w Polsce mówią o sobie Rom/Cygan. Nazwa Romowie jest coraz powszechniej używana, szczególnie na forum międzynarodowym. W dawnych czasach, kiedy żyli w taborach, pojawili się niewiadomo skąd i podążali w sobie tylko znanym kierunku. Romowie podkuwali konie, Romki wróżyły, grali, tańczyli, śpiewali. Obozy rozbijali z dala od skupisk ludzkich najchętniej na leśnej polanie. O ich losach podczas wojny, do niedawna niewiele było wiadomo, badania przeprowadzone w ostatnich latach dowiodły, że był to naród skazany na zagładę.

W pierwszych latach po drugiej wojnie światowej w Polsce było ich zaledwie 14 tys. Starali się żyć jak dawniej, jeżdżąc swoimi kolorowymi wozami i trudniąc się tradycyjnymi zawodami. W okresie tzw. obozu socjalistycznego, postanowiono położyć kres cygańskim wędrownikom i zmusić ich do osiadłego trybu życia.

Kultura Romów oraz losy tej społeczności, to w dziejach Polski i w innych krajach karta mało znana. W wyniku przemian ustrojowych w Europie Środkowej i Wschodniej coraz częściej Romowie próbują się włączyć do organizacji, stowarzyszeń zarówno o charakterze społecznym jak i kulturalnym.

8 kwietnia 1971 r. w Orpington koło Londynu zebrała się grupa Romów i ich sympatyków aby zmanifestować obecność cygańskiej grupy wśród społeczności świata. Ta data przeszła do historii Romów. 8 kwietnia co roku Romowie na całym świecie świętują ten dzień jako Międzynarodowy Dzień Romów.

Cyganie mówią w języku romskim, piszą lecz nie pozostawiają trwałych śladów w swojej kulturze materialnej. W związku z tym tożsamość etniczna Romów nie opiera się na historycznym dziedzictwie przeszłości, niezwykle istotnym dla tożsamości innych narodów.



W każdej grupie lub szerszej społeczności istotną rolę odgrywają normy społeczne, rozumiane jako oczekiwany i aprobowany sposób myślenia oraz zachowania się. Normy społeczne, odzwierciedlają system wartości kulturowych przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Wśród norm społecznych wyróżniamy obok norm prawnych, religijnych, moralnych także normy zwyczajowe.

W społeczności romskiej naczelną wartością jest romanipen, czyli cygańskość, wzorzec zachowań, podstawowa zasada moralno-etyczna, wykładnia tradycji. Romanipen nakłada na romskość manifestację romskości jako najwyższej wartości. Przejawia się to, na przykład w ubiorze, lub używaniu języka romskiego, który spełnia podstawowe funkcje komunikacyjne wewnątrz grupy. Romanipen jest pojęciem nadrzędnym stanowiącym wzorzec i miarę cygańskiego życia, kryterium oceny każdego członka społeczności cygańskiej. Odstępstwo od norm grupowo akceptowanych grozi wykluczeniem ze społeczności. Romowie poprzez własne wzorce kulturowe postrzegają i oceniają siebie jak i innych. Ten wyraźny etnocentryzm sprzyjał i nadal sprzyja zachowaniu odrębności Romów.

## Tożsamość, ruch społeczny, narodowość

**B**udowanie romskiej tożsamości jako narodu rozpoczęło się niedawno i nabrało tempa wraz ze wzrostem świadomości Romów, występujących zagrożeniach dla ich kultury, języka czy tradycji. Pytanie o tożsamość narodu, grupy etnicznej, czy może jeszcze inaczej pojmowanej zbiorowości zaczęło pojawiać się z chwilą akcji przymusowego osiedlenia.



Na uwagę zasługuje fakt, że w kształtowaniu tożsamości Romów nie odgrywa żadnej roli kwestia terytorium etnicznego. Nomadyzm - jako styl życia i jako strategia radzenia sobie ze zjawiskiem społecznego odrzucenia - wpłynął na brak zakorzenienia u Romów i na gotowość opuszczenia przez nich w każdej

chwili swoich siedlisk. Koczownictwo było więc z jednej strony istotną cechą romskiej tożsamości grupowej, z drugiej zaś rzeczywistą podstawą utrzymania, bowiem społeczność ta znajdowała sobie nisze ekonomiczne i zawłaszczala

pewne zasoby terytorium, gwarantujące jej utrzymanie . Dlatego też zamiast odwoływania się do znaczenia terytorium etnicznego, tradycji czy genealogii, czyli do pamięci ‚wertykalnej’ (jak to się dzieje w przypadku większości narodów europejskich), Romowie kultywują pamięć ‚horyzontalną’ (pamięć kręgu żyjących krewnych i powinowatych) i swój byt jako grupy budują w oparciu o specyficzny styl życia, polegający na dostosowywaniu się tu i teraz do konkretnych warunków ekonomicznych i społecznych.

Kolejny ważny wskaźnik istnienia tożsamości grupowej to język. Występuje u Romów w szczególnej formie. Dziś można powiedzieć że jest także w literackiej wersji. Niektórzy uważają, że istnieje wiele odmiennych dialektów romskich, a inni zaś twierdzą, że język romski jest jeden i tylko z powodu jego asymilacji w różnych krajach jest nieco odmienny. Przy pomocy języka można określić jaką grupę lub kastę stanowią. Obecnie podejmowane są także przy pomocy Rady Europy próby standaryzacji języka romani.

Zazwyczaj Romowie są dwujęzyczni. Język państwa, w którym żyją, służy im do komunikacji oficjalnej z nie-Cyganami, zaś dialekt, język romani jest rodzinny, codzienny i ceremonialny, choć sfera jego używania ulega stopniowemu zawężeniu.

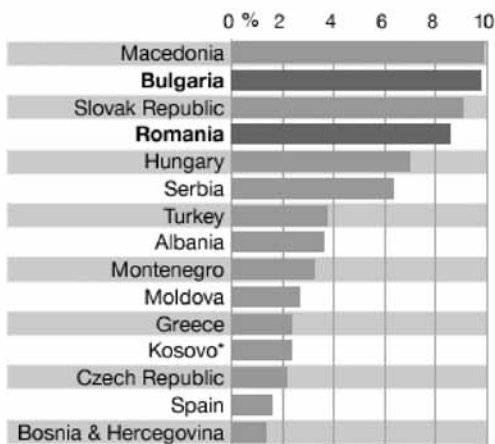
Specyficzna jest także rola religii w kształtowaniu się cygańskiej przynależności grupowej. Romowie w Polsce są katolikami i w latach 80-tych przeżywali zwrot ku religijności, podobnie jak reszta społeczeństwa polskiego. Organizowane były cygańskie pielgrzymki na Jasną Górę, które w pewnym sensie przyczyniały się do integracji środowisk romskich w Polsce. We Francji bardzo ważne miejsce, które jednoczy Romów z Europy jest kult świętej Sary Egipcjanki (uważanej za cygańską świętą) w sanktuarium w Saintes-Maries-de-la-Mer.

Ze względu na wymienione wyżej cechy romskiej tożsamości nie wszyscy naukowcy twierdzą, że można uznać Romów za naród. Sami Romowie twierdzą natomiast że są narodem bezterytorialnym. W tym celu została ogłoszona Karta Romów którą International Romani Union, przekazała w roku 2002 dla sekretarza generalnego ONZ. Pierwsza wizyta w sprawie Karty była u byłego prezydenta Czech Vaclava Havla. Natomiast dziś w wielu krajach Romowie nadal są definiowani jako mniejszość etniczna.

## Sytuacja Romów w EU

**R**omowie jako obywatele podlegają tym samym prawom obywatelskim w kraju zamieszkania jak inni jego obywatele. Jako obywatele państw posiadają paszporty, dowody osobiste, które określają ich przynależność państwową, a więc powinni korzystać w pełni z prawa przysługującego obywatelom danego państwa i mieć szansę jak inni do rozwoju swojej kultury, języka, dostępu do nauki, pracy, pomocy socjalnej, ochrony zdrowia itp.

## Countries with highest number of Roma as a % of total population



\* Kosovo only recognised by certain countries

Source: Council of Europe Roma and Travellers Division, July 2008

mów i jakie są jego przyczyny faktyczne. Zagadnienie dot. największej mniejszości w Europie. Wiele kontrowersji wzbudza wśród uczestników debat stereotypowe postrzeganie Romów, które nie sprzyja rozwiązywaniu problemów i uzyskaniu zamierzonych rezultatów. Zachęcanie Romów do integracji bez zachęcania większości i edukacji na temat różnorodności kulturowej, praw człowieka są tylko frazesami i prowadzą do nikąd. Dla wielu polityków czy nawet państw taka bezowocna dyskusja jest pewnego rodzaju alibi, by pokazać swoje (nazwijmy to) dobre intencje i zaangażowanie w rozwiązywaniu problemów wielomilionowej społeczności romskiej.

Chcę przytoczyć niektóre fakty dotyczące sytuacji Romów w państwach członkowskich UE.

### Słowacja

Getta XXI wieku dla Romów na Słowacji to prawda. Etniczne podziały nadal istnieją.

W blisko 5,5 milionowej Słowacji, około 0,5 miliona mieszkańców to Romowie. Zamieszkałe przez nich osiedla, to tereny biedne i zaniedbane. Cyganie żyją poniżej progu ubóstwa. Jak wynika z naszych informacji zaniepokojeni Słowacy coraz częściej odgradzają się od „współczesnych gett”, jak nazwane zostały te skupiska. Betonowe bariery istnieją już w Ostrożanach, Michalovcach czy Trebiszovie. Jednak zdaniem pełnomocnika słowackiego rządu ds. mniejszości romskiej, Miroslava Pollaka, „największe mury są w naszych głowach, żyjemy tu od dawna, ale nie zrozumieliśmy jeszcze, że ludzie mogą być różni”. Narosłe na prze-

A jak jest to realizowane w praktyce? Co o tym mówią fakty? Czy rzeczywiście są oni pełnoprawnymi obywatelami państw i korzystają z tych samych praw co inni obywatele? Często na różnych spotkaniach, międzynarodowych konferencjach debatuje się na temat równego dostępu i korzystania z prawa przynależnemu obywatelom państwa, czy też prawa europejskiego. Ale w niektórych krajach nie respektuje się prawa wewnętrznego w stosunku do Romów, łamane jest prawo krajowe, międzynarodowe czy Unijne.

Čzęsto słyszymy na różnych konferencjach, czy też w czasie rozmów polityków o tzw. *problemie Roma*, ale nie zawsze dostrzega się źródło proble-

strzeni lat stereotypy i uprzedzenia, nakazujące postrzeganie Romów jako złodziei i oszustów, obecne są na Słowacji od początku istnienia niezależnego państwa.

Problem zaczął się już w 1993 roku i od tego momentu obserwujemy bierność rządu państwowego. Także Unia Europejska nie zajmuje stanowiska w tej kwestii. Jednak zdaniem Pollaka, tu nastają pewne zmiany. Instytucje europejskie powoli włączają się do działania.

Obawy i uprzedzenia

Z czego dokładnie może wynikać niechęć Słowaków do mniejszości romskiej?

Oprócz skrajnej biedy, w jakiej żyją Romowie, według opinii nie-Romów, osiedla te słyną z wysokiej przestępczości i licznych patologii. Przyrost naturalny Romów nieprzerwanie utrzymuje się na wysokim poziomie, podczas gdy dla Słowaków jest on ujemny. Słowacy żyją w schludnych domach i na zadbanym terenie zaś Romowie w rudarach. Postawione mury znalazły zatem usprawiedliwienie - mają chronić przed zanieczyszczeniami środowiska oraz utrzymać zielone i uporządkowane osiedla słowackie.

Jednak powstałe bariery uniemożliwiają Romom swobodne poruszanie się po terenach osiedla, często zamykają uczęszczane drogi czy izolują od reszty mieszkańców. Największym problemem jest jednak zawiść i dyskryminacja. Jak zauważył Miroslav Pollak: „*stawiane na bazie złych doświadczeń groźnienia, nie rozwiążą problemu*”.

Pora, by w tej niewątpliwie kontrowersyjnej sprawie, głos zabrały najwyższe władze państwa. Na wskutek wzrastającej niechęci do Romów znane są fakty, które miały miejsce w Bratysławie. Jeden ze Słowaków na tle rasowym zastrzelił 7 Romów a 21 zostało ciężko rannych i przebywa w szpitalu.

## Kosovo

Wielu Romów w byłej Jugosławii było ofiarami czystki etnicznej, wykorzystano ich do rozprawienia się w sposób najbardziej nieludzki do osiągnięcia celów politycznych w czasie wojny. Ich domy, dokumenty były zniszczone. Obecnie wielu z nich nie może udowodnić swojej własności, obywatelstwa aby mieć zapewnione podstawowe prawa.

Sytuacja w Kosowie jest okrutnym odbiciem cierpienia Romów podczas wojny. Tysiące rodzin romskich uciekło w czasie wojny do innych krajów europejskich, ale nie wszyscy zostali potraktowani według Konwencji Genewskiej jako prześladowani, uciekinierzy przed zagrożeniem, jako uchodźcy. Ci co pozostali w Kosowie mieszkają nadal w okrutnych warunkach. Część z nich na skażonej ziemi, wydzielonej im na obozowisko, gdzie wchłaniają substancje chemiczne znajdujące się dookoła nich i cierpią z powodu utraty zdrowia. Jakoś nikt nie jest skory by położyć kres tej zupełnie niedopuszczalnej sytuacji by znaleźć zastępcze domy dla tych ofiar i przyzwoitą ochronę zdrowia.

Nadal około 200 Romów od dziesięciu lat ulega zatruciu łożem. Żyją oni w dwóch toksycznych obozach koło Prizren. Wbrew żądaniom, które wystosowały Światowa Organizacja Zdrowia, międzynarodowe NGOs, komisarzy praw człowieka i dużo innych organizacji, dzieci i ich rodziny nadal pozostają na ziemi przynoszącej śmierć. Na skutek takiej sytuacji śmierć poniosło już 89 dzieci i starszych, którzy byli wystawieni na skażenie łożem. Agencja ONZ i rząd Kosowa nie zdołali znaleźć rozwiązania, by ewakuować i udzielić pomocy medycznej Romom. Nadal Romowie pozostają sami sobie narażeni na skażenie, które przyczyni się do większej liczby ofiar, poronień, nieodwracalnego uszkodzenia mózgu i śmierci.

## Hiszpania

W przeciwieństwie do wyżej wymienionych krajów, w Hiszpanii na mocy Artykułu 607 Kodeksu Karnego za zbrodnię ludobójstwa będą surowo ukarani ci wszyscy którzy: z zamiarem całkowitego lub częściowego wyniszczenia na tle narodowym, etnicznym, rasowym lub religijnym [...] dopuszczają się morderstwa grupy, lub któregoś z jego członków [...], poddawania grupy lub jakiegokolwiek z jej osób warunkom egzystencji, które wprowadzają ich życie w stan zagrożenia lub poważnie wpływają na ich zdrowie [...], przeprowadzają przymusowe wysiedlenie grupy lub jej członków, podejmują jakieś inne kroki, które ograniczają ich styl życia lub reprodukcję, poprzez wymuszony ruch osób z jednej grupy do innej.

Powodem wprowadzenia tego aktu prawnego były następujące zdarzenia historyczne: pomiędzy latami 1499 i 1783, na obszarze, który obecnie jest Katalonią, było zatwierdzonych co najmniej tuzin praw, które zakazywały wszelkich znaków tożsamości i kulturowych społeczności romskiej z zamiarem, przymusowej asymilacji i ich zniszczenia jako narodu. Leżące u podstaw przyczyny tych prawnych tekstów były oparte na idei budowania i konsolidowania jednolitego państwa z kulturą hegemonią. Rezultatem było zastąpienie długotrwałej koegzystencji między kulturami i religiami, i różnymi populacjami, fanatyzmem i represją.

Katalońsko - Aragońska Korona również uprawiała tę antyromską politykę, od samego początku zmierzającą dla wydalania romskiej społeczności, która wtedy ewoluowała do wymuszanej asymilacji jej członków, przechodząc przez niewolnictwo i zbrodnicze prześladowania Romów i ich historycznych symboli (języka, ubioru, zawodów, miejsca zamieszkania i mobilności).

Ze względu na brak fizycznej siły roboczej, głównie po wydaleniu Arabów, dręczące prześladowania i wdrażania polityki były zmodyfikowane tak, aby romska społeczność „wystarczyła” jeszcze raz jako ewentualna siła robocza, zwłaszcza do pracy na wsi. Jednakże, pobyt Romów nadal był ograniczany oraz stosowano dyskryminacyjne miary w celu eliminowania romskiej tożsamości. Represje osiągnęły największą i najbardziej sadystyczną skalę po 30 lipca 1749 r. w czasie „Wielkie-

go Ataku”. Podczas rządów Fernanda VI królewskim rozkazem nakazano zamknąć wszystkich Romów na wielu różnych terytoriach, bez względu na wiek, płeć lub zdrowie.

Według dokumentów z tego okresu co najmniej dziewięć milionów Romów zostało uwięzionych lub było użytych do przymusowych robót w kopalniach i arsenalach, gdzie wielu zmarło. Ponieważ żadne dotychczasowe sposoby nie doprowadziły do tego aby romska społeczność wyginęła, za czasów Karola III, zostały zastosowane polityki integracji mające na celu kulturalną asymilację, a obejmującą utratę ich języka a także zmuszanie do osadnictwa.

W XX wieku, z wybuchem Wojny Domowej i nastaniem dyktatury Franco, nietolerancja wobec romskiej społeczności wzmożła się. Ich język, który do niedawna był zakazany, został określony jako żargon przestępczy, który uznany został jako szczególne zagrożenie prawa społecznego.

Należy dodać, że regulacje Straży Obywatelskiej zawierały dwa szczególne artykuły dla Romów i to, że łamały one domniemanie niewinności. W tym samym czasie, zarówno rząd, jak również zwłaszcza kościół i organizacje dobroczynne finansowały i udzielały poparcia programom poświęconym nauczaniu Romów, same nie będąc Romami.

Z publicznie ogłoszonej hiszpańskiej Konstytucji, z artykułu 14 wynika, że obywatele hiszpańscy są równi wobec prawa bez przyzwalania na dyskryminację i nakłanianie do niej na tle pochodzenia, rasy, płci, przekonań religijnych lub jakichś innych osobistych lub społecznych warunków lub okoliczności, które kończyłyby się legalną dyskryminacją. Ten sam Artykuł 14 Konstytucji zainspirował prawa, które promują pozytywne działania na rzecz pewnych grup społecznych, oparte na zasadzie równych możliwości poprzez zróżnicowane traktowanie tych, którzy są odmienni żeby gwarantować tę równość.

Biorąc pod uwagę fakt, że ekonomiczne, społeczne i kulturalne konsekwencje wszystkich antyromskich praw na podstawie których przez wieki wydawano wyroki, będą utrzymane, w ich konsekwencji będą nadal cierpieły dzisiejsze społeczeństwa i w dużym stopniu są przyczyną nierówności Romów.

Parlament Kataloński:

1. Deklaruje i uznaje, że Romowie, którzy żyją w Hiszpanii, a szczególnie w Katalonii, byli ofiarą historycznego i trwałego ludobójstwa.
2. Ubolewa nad tym, że rasistowskie i antyromskie prawa, które narzucały i popierały katalońskie instytucje i wszystkie sytuacje, które stwarzały maltretowanie, dyskryminację i podatność romskiego społeczeństwa poprzez historię.
3. Obiecujemy pracować nad stosowaniem globalnym, skutecznym i zdecydowanym polityk z celem osiągnięcia równych możliwości dla członków romskiej społeczności w Katalonii i rozpoznawanie i utrzymanie ich symboli kultury i tożsamości, przestrzegając rezolucji 1045/VI i 1046/VI Parlamentu, wymie-

nionych uchwał rządowych interwencji, artykułu 42.7 autonomicznym statusie i Dyrektywy Rady Unii Europejskiej 2000/43/CE, w odniesieniu do wniosku głównego równego traktowania osób bez względu na ich rasowe lub etniczne pochodzenie.

### **Szwecja**

W Szwecji żyje około 50 tys. Romów. Oficjalna cyfra 30 tys., Żyją tam od 500 lat. Zamieszkałe grupy to: Szewcy Romowie, Kalderasza, Tzjurara, Loara. Fińscy, /Kale/, Romowie, którzy przybyli współcześnie z Europy reprezentujące obok wymienionych również Romowie polscy, Arli, Kajniara, Gurbeti, rosyjscy i z innych krajów jak Dżjambasha. Przybyli z Bałkanów niedawno 10 lat temu. Szwecja uznaje Romów jako grupę mniejszość narodową od 2000 roku oraz uznaje język romski, który jest nauczany w szkołach. Rząd udziela pomocy w rozwijaniu kultury mediów edukacji, języka. Rząd wzmocnił pozycję mniejszości narodowych uchwalając ustawę o prawach mniejszości. Romowie posiadają mandat uczestnictwa w rozmowach na ich temat i są opracowywane raporty na temat dyskryminacji, sytuacji zatrudnienia, edukacji, języka, mieszkalnictwa, socjalno ekonomicznej sytuacji, zdrowia, kultury i informacji. Istnieje około 50 romskich organizacji NGO, które są zainteresowane prawami człowieka, azylantów. Jest sąd romski. Sytuacja Romów jest dobra. Mają zagwarantowaną pomoc socjalną, pracują mają dostęp do edukacji i nauki własnego języka i kultury, historii. Statystyka wskazuje, że wielu młodych jest absolwentami szkół wyższych i średnich. Wspólnie opracowywane są plany rozwoju tożsamości Romów.

### **ROMOWIE w RUMUNII**

Romowie rumuńscy do 1855 roku byli niewolnikami. Dzisiaj ich liczba szacowana jest na prawie 4 miliony. Oficjalnie około 2 mln. I są oni o wiele lepiej zintegrowani ze społeczeństwem Rumunii niż przed laty. Romscy profesorowie pracują na uniwersytetach, mają swoją reprezentację w rządzie, wydają własną prasę. Romowie jednak potrzebują unijnej pomocy finansowej, dotyczy to również teoretycznych programów integracyjnych. Konieczne jest stworzenie miejsc pracy, w których Romowie mogliby wykonywać zawody, które mają tysiącletnią tradycję. Liderzy romscy chcą na przykład aby romscy rzemieślnicy zyskali światową sławę w dziedzinie przetwarzania miedzi, srebra i złota.

W Rumunii istnieją dwie różne propozycje odnośnie integracji Romów. Jedna żąda wzmocnienia etnicznej mniejszości poprzez utworzenie własnych szkół. Druga życzy sobie, żeby Romowie byli tak samo traktowani jak Rumuni. Większość rumuńskiej ludności zarzuca, iż obyczaje Romów nie odpowiadają obyczajom współczesnej Unii Europejskiej, jak na przykład aranżowane małżeństw nieletnich.

## **Florin Cioba – król Romów rumuńskich ostatnio powiedział:**

Chcemy jeszcze raz podkreślić, że tradycja ta istnieje od tysięcy lat. Unia pod tym względem jest jeszcze bardzo młoda. Obecnie, kiedy wkroczyliśmy w nowe tysiąclecie a i od niedawno także do UE, sytuacja musi się naturalnie trochę zmienić, z czym się jak najbardziej zgadzam. Zmiana ta nie powinna przebiegać jednak gwałtownie i pod nadzorem policji. Właśnie na temat małżeństw nieletnich odbywały się już kampanie uświadamiające. Zrozumieliśmy, iż nie należy wydawać za mąż młodocianych.

Po ostatnich wydarzeniach we Francji, Związek Obywatelski Romów w Rumunii zaapelował o bojkot produktów francuskich w Europie oraz przeprowadził 6 września br. demonstrację przeciwko polityce Paryża wobec Romów - poinformował prezes Związku. - Odwołamy apel o bojkot, kiedy Francja zaprzestanie masowego wydalania i traktowania całej społeczności jak przestępców - stwierdził prezes organizacji David Mark.

### **W Polsce**

Wśród polskich, jak i europejskich mniejszości etnicznych, Romowie zajmują specyficzną pozycję. Należą głównie do czterech grup: Polskiej Romy – Cyganie nizinni, Bergitka Roma – Cyganie górscy, powiązanych ze sobą grup Kalderasza i Lowara oraz Cheładytka Roma. Na ziemie polskie Cyganie przybyli w XV w., lud ten wzbudził niezwykłą ciekawość zresztą ta fascynacja trwa do dziś, lecz odważyłabym się stwierdzić iż sympatia przejawia się poprzez pozytywny stereotyp, czyli muzykę, taniec, śpiew lub wyobrażenie sentymentalne, według którego Cyganie prowadzą beztrudne i barwne życie. Cóż, taborowe wędrowanie jest już historią. Przyzwyczajenie się do osiadłego trybu życia nie było łatwe, lecz umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji przetrwała i wciąż egzystuje w tej kulturze.

Romowie polscy jak i w innych krajach są grupą żyjącą w diasporze, nie posiadają własnego terytorium etnicznego i nie roszczą sobie do niego pretensji. Po drugie, mimo że już od wielu wieków żyją na naszym kontynencie, najpóźniej w tradycji europejskiej zaczęli kształtować swą tożsamość etniczną i domagać się praw politycznych. Po trzecie zaś, wszędzie stanowią mniejszość i ich byt jako grupy każdorazowo zależy od możliwości stwarzanych przez państwo, w którym żyją, i przez populację dominującą.

Romowie nie stanowią jednej, zwartej grupy, podzieleni są na wiele mniejszych, określanych tradycyjnie jako szczepy, o odrębności kulturowej kształtowanej na skutek różnych dróg migracji do Europy i wpływu społeczeństw. Sytuacja w Polsce uległa nieco poprawie dzięki współpracy instytucji państwowych i społecznych z Romami. Jednak w dalszym ciągu jest wiele do zrobienia. Problemy zdrowotne Romów, ich sytuacja bytowa, edukacja, dostęp do lecznictwa i pracy są



wciąż sprawami, które wymagają wielu inicjatyw i mądrej strategii, która będzie wymagała nie tylko odpowiednich nakładów finansowych, ale także prawdziwego zaangażowania i uczestnictwa instytucji powołanych do rozwiązywania tych problemów a także Romów i ich organizacji.

### **EU i status Roma**

W Unii Europejskiej zaproponowany jest teoretycznie potencjał na temat rozwiązania problemów Romów Europejskich. Wskazano też na niektóre kierunki działań w tym zakresie i metody realizacji przedsięwzięć mające zapewnić rozwój ekonomiczny, socjalny dostęp do edukacji itp. Te wszystkie kwestie były omawiane już wcześniej na wielu konferencjach poświęconych Romom. Niestety rezultaty tych pobożnych życzeń nie zostały uwieńczone sukcesem, ze względu na wady w planowaniu strategii i programach, które miały i mają swoje skutki i ciężar finansowy dla niektórych administracji krajów członkowskich UE.

Analiza problemów z istniejącymi instrumentami mogła być bardziej efektywna i sytuacja Roma, którą sygnalizowały organizacje międzynarodowe Romów mogły być skierowane wcześniej do jawniej w szerszym zakresie polityk UE i państw członkowskich. Brak partnerskich rozmów pomiędzy Romami i decydentami polityki społecznej nie mogły przynieść rezultatów w takiej sferze problemów Romów jak zatrudnienie, społeczne włączenie, zdrowie, edukację, domy, młodzież i kulturę.

Rozwój dyskryminacji, zakaz podróżowania i rasizm kontynuowany jest nadal mimo ustanowionych już wielu aktów prawnych, dotyczących również Romów. Brak poważnego traktowania Romów jako partnerów, a przede wszystkim ich organizacji, czy reprezentantów stanowi wielką przeszkodę w osiągnięciu założeń, planów, które są włączone do strategii i jej realizacji.

Komisja EU próbowała monitorować sytuację Romów zamieszkałych w krajach kandydujących do UE. Ale nie monitoruje krajów, które już są członkami i nie odnosi się do uwag jakie zgłaszają organizacje NGO Romów.

Europejska Platforma dla włączenia Roma - skomponowana jest z kluczowych graczy. Jednak my Romowie w dalszym ciągu nie widzimy tam reprezentantów międzynarodowych czy europejskich organizacji Roma. Mimo wielokrotnych uwag grono kluczowych graczy jest bez Romów. Platforma Romów, która stara się uzurpować sobie prawo do reprezentowania interesów Romów w Europie jest o dziwo grupą reprezentującą organizacje, które próbują działać na rzecz Romów i nie są organizacjami Romów. Romowie dziwią się, że do Platformy nie włączono taki ważnych organizacji Romów jak International Romani Union czy ERTF. Brak przedstawicieli biorących bezpośredni udział w strategii na rzecz Romów jest błędem, który może niekorzystnie wpłynąć na opracowanie strategii i planów działania w UE.

Często mówimy o dobrych praktykach. Niestety w dalszym ciągu, jak wynika z założeń i planów, organizacje romskie nie zostały zdefiniowane jako partnerzy do osiągnięcia celów nakreślonych w tym dokumencie. Bez właściwego umiejscowienia Romów i ich organizacji w tej strategii trudno będzie mówić o dobrych praktykach. Z doświadczenia wiemy, że należy pobudzić do działania i współpracy między jego uczestnikami Romów. Natomiast plany koncentrują się nad zaleceniem i deklaracjami niesienia pomocy finansowej, która jak wiemy jest ważnym elementem w strategii, ale nie zawsze jak wiemy finanse są efektywnie wykorzystane w realizacji planów i zamierzonych celów. W niektórych państwach członkowskich UE są już programowane działania, w których wykorzystywane są instrumenty polityki spójności.

Dobrą praktyką powinno być poparcie przez Strukturalne Fundusze UE i w szczególności ESF tych działań, które są inspirowane i realizowane przez samych Romów i przez ich organizacje. Komisja EU powinna w rozmowach dwustronnych z rządami państw członkowskich poprzeć działania na rzecz większego użycia Strukturalnych Funduszy EU na rozwiązywanie problemów Romów w poszczególnych krajach należących do UE.

Organizacje międzynarodowe Romów wielokrotnie zwracały uwagę na monitorowanie i ocenę projektów dotyczących Roma i aby uczynić wszystko aby były one szczególnie efektywne. Zatrudnienie przez mikro kredyt to nie wszystko. Do tego potrzebne są jeszcze instrumenty, które umożliwią uzyskanie dla młodych Romów profesji oraz ich efektywne wykorzystanie i świadomość społeczną, iż szeroko pojęta dyskryminacja a w tym zawodowa powinna być uzyskana poprzez edukację większości.

Dotychczas planowane działania OSCE i udział Roma i Sinti w życiu społecznym i politycznym nie jest dobrze oceniana. Punkt Kontaktowy Roma i Sinti przy ODIHR/OSCE właściwie nie spełnia potrzeb Romów i ich dążeń. Punkt Kontaktowy Roma i Sinti jest to właściwie biuro konsultatywno - doradcze dla OSCE a nie Romów i to jest błąd. Dwanaście krajów uczestniczących w Dekadzie dla Włączenia Roma 2005-2015. rezultaty tych działalności nie są efektywne i rodzą wiele pytań na temat efektów końcowych założonych celów. Jak wspomnieliśmy brak skoordynowanych działań z międzynarodowymi organizacjami romskimi a przede wszystkim z IRU i ERTF jako partnerami i jako międzynarodowymi graczami i reprezentującymi społeczność Roma nie należy oczekiwać większych efektów niż dotychczas uzyskanych w działaniach na rzecz społeczności romskiej w Europie.

Jest wiele pozytywnych efektów takiej współpracy, która prowadzi do pozytywnych zmian w regionie zamieszkiwanym przez Romów. Wykorzystanie organizacji romskich w różnych przedsięwzięciach i współpraca z nimi, wzmocniła związki z miejscową administracją, obywatelskim społeczeństwem i Romami, po-

maga w zainicjowaniu i wprowadzaniu w życie projektów, programów i polityki integracyjnej.

Spółeczna i ekonomiczna integracja Roma jest drogą, procesem, który wymaga zmiany przede wszystkim w sposobie myślenia większości jak również członków społeczności Roma i ich liderów. Polityka desegregacji, edukacyjna i mieszkaniowa powinna być szczególnie popierana przez Fundusze Strukturalne UE. Strukturalne Finansowanie powinno unikać dyskryminacji we wprowadzaniu Funduszy. Niestety w wielu przypadkach tak nie jest.

Na brak efektów w osiągnięciu zamierzonych celów wpływają takie czynniki jak przeszkody komunikowania się mniejszości romskiej na miejscowym poziomie i braku politycznej świadomości między miejscową administracją, jak również między społecznością Roma. I tu należałoby poświęcić więcej uwagi.

Należy uprościć procedury finansowania i stosowania funduszy na cele poprawy sytuacji Romów. Potrzebna jest konsultacja z przedstawicielami romskimi aby oni również byli w pewnym sensie graczami w tej politycznej grze, która ma rozwiązać wiele problemów w środowisku romskim. Sformułowane cele, deklaracje są pewnym założonym zadaniem i rekomendacją dla państw członków UE i Romów. Uogólnienia pewnych bardzo ważnych tematów jak dyskryminacja, edukacja, udział Romów jako partnerów i obywateli w życiu społecznym powinno być przedstawione bardziej konstruktywnie i wypracowane wspólnie z udziałem międzynarodowych organizacji Romów. Rekomendacje, deklaracje i plany zawarte w dokumentach UE są obiecujące, ale pod warunkiem, że będą one realizowane zgodnie z aprobatą tych założeń przez Romów i do tego będą dostosowane, wykorzystane instrumenty prawne UE i krajów członkowskich UE.

Okolo dwunastu milionów Roma w Europie oczekuje od polityków, ich państw UE nowej polityki, bardziej efektywnej, w której mogliby partycypować Romowie. Jest to dla polityków wielkie wyzwanie. Jeżeli to się nie zdarzy, Europa stanie wobec problemów, które trudno będzie naprawić. Dzisiaj, podstawowe prawa człowieka i założenia Unii Europejskiej, są w większości państw członkowskich respektowane. Ostatnie wydarzenia na tle etnicznym we Włoszech, Francji, Węgrzech Słowacji pokazały jednak, że UE działa niezbyt zdecydowanie wobec naruszających prawo swoich członków. Jednak demonstracje wielotysięcznych tłumów z udziałem nie-Romów i Romów w wielu krajach, a przede wszystkim we Francji pozwala Romom mieć nadzieję iż XXI wiek przyniesie zmiany w polityce europejskiej i Romowie bez obaw będą z innymi obywatelami UE kształtować swoją przyszłość.

## **HISTORYCZNA REZOLUCJA Parlamentu Europejskiego**

W przededniu przyjęcia do Unii Europejskiej nowych państw członkowskich,

Parlament Europejski w trosce o sytuację społeczności romskiej w Europie, postanowił przyjąć stosowną rezolucję w której:

- uznaje dzień 8 kwietnia 2005 r. Międzynarodowym Dniem Romów
- uznaje Traktat Konstytucyjny podpisany przez głowy państw i rządów, 29 października 2004 r., który w drugiej części zawiera Kartę Elementarnych Praw Unii Europejskiej
- uznaje artykuły 3, 6, 7, 29 i 149 Traktatu Wspólnoty Europejskiej, który
- zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia równych możliwości dla wszystkich obywateli
- uznaje artykuł 13 Traktatu UE, który zobowiązuje Wspólnotę Europejską do powzięcia odpowiednich działań do walki z dyskryminacją na tle rasowym lub etnicznym
- uznaje dyrektywę z 2000/4 EC Rady Europy z 29 czerwca 2000 r.
- wprowadzającą w życie zasadę równego traktowania wszystkich ludzi,
- niezależnie od rasowego lub etnicznego pochodzenia, która bezwzględnie zakazuje dyskryminacji na tle rasowym
- uznaje artykuł 4 Struktury Konwencji Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych i europejską Konwencję na Rzecz Ochrony Mniejszości Narodowych oraz Europejską Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Swobód
- uznaje zalecenie nr 1557 (2002 r.) Rady Europejskiego Zgromadzenia Parlamentarnego, w szczególności paragrafy 3 i 15, które w szczególny sposób zwracają uwagę na rozległą dyskryminację Romów i potrzebę wzmocnienia systemu monitorowania wszelkiej dyskryminacji i uchwalenia statusu prawnego Romów
- uznaje dokument przyjęty z wyprzedzeniem przez Grupę COCEN Rady Europy na posiedzeniu helsińskim w 1999 r. a zatytułowany „Sytuacja Romów w krajach kandydackich UE”, który podkreśla potrzebę podniesienia świadomości w dziedzinie zwalczania rasizmu i dyskryminacji wobec Romów
- uznaje Konwencję ONZ przeciwko torturom oraz wszelkiemu okrutnemu, nie-ludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karze, z dnia 10 grudnia 1984 r.
- uznaje Dyrektywę Rady 2000/78/EC z 27 listopada 2000 r., ustalającą
- główną strukturę równego traktowania w pracy i zawodzie
- uznaje Kartę Europejskich Partii Politycznych Społeczeństwa Nierasistowskiego
- uznaje ustanowienie Grupy Komisarycznej odpowiedzialnej za podstawowe prawa, antydyskryminację i równe możliwości obywateli i oczekuje na prezentację programu Grupy
- uznaje Zarządzenie Rady Europy nr 1035/97 z 2 czerwca 1997 r., ustanawiające europejskie Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii, stosownie z Centrum Monitoringu (EUMC) rocznego i tematycznego raportu o rasizmie w UE dla Komisji oraz rządowego projektu wstępnego na temat równości

i niedyskryminacji w poszerzonej Unii Europejskiej (COM(2004)0379)

- uznaje opublikowany ostatnio przez Komisję Europejską raport, mający na celu ściągnięcie uwagi na bardzo niepokojący stopień wrogości i łamanie praw człowieka w stosunku do Romów, Cyganów i Wędrowców w Europie
  - uznaje rezolucję Komisji z 27 stycznia 2005 r. na temat pamięci o Holocauście, antysemityzmie i rasizmie
  - uznaje międzynarodowe prawne instrumentarium takie, jak Główne Zalecenie XXVII („Dyskryminacja wobec Romów „) Komisji do Eliminacji Dyskryminacji Rasowej ONZ i Głównej Rekomendacji Polityki nr 3 Komisji Europejskiej przeciw Rasizmowi i Nietolerancji i Walce z Rasizmem i Nietolerancją przeciw Romom
  - uznaje zbiorczy Plan Działania, przyjęty przez OSCE, w którym uczestniczą państwa, członkowskie UE i kraje kandydackie, skupiający się na poprawie sytuacji Romów i Sinti w obszarze OSCE, w którym państwa te zobowiązują się do wzajemnego wzmocnienia swoich wysiłków dla
  - zapewniania, że Roma i Sinti będą zdolni odgrywać pełną i równą rolę w
  - naszych społeczeństwach i wykorzenianiu dyskryminacji przeciw nim
  - uznaje przepis 103(4) wraz z jego zasadami postępowania.
- A. Zważywszy na to, że 8 kwietnia został nazwany już jako Międzynarodowy Dzień Romów, jest brane po uwagę formalne uznanie go jako rocznego święta Romów, co będzie okazją do podnoszenia świadomości na temat największej w Europie etnicznej mniejszości i zasięgu jej społecznego wykluczenia.
- B. Zważywszy na to, że spośród 12 do 15 milionów Romów żyjących w Europie, 8 do 9 milionów żyjących na obszarach Unii Europejskiej, cierpi z powodu dyskryminacji rasowej i w wielu przypadkach jest przedmiotem ostrej strukturalnej dyskryminacji, ubóstwa i społecznego wykluczenia, oraz wielorakiej dyskryminacji na tle płci, wieku, niepełnosprawności i orientacji seksualnej.
- C. Podkreśla znaczenie pilnego eliminowania wciąż istniejących silnych trendów rasizmu i rasowej dyskryminacji przeciwko Romom. Świadomi tego, że jakakolwiek forma bezkarności wobec rasistowskich ataków, nienawistnej mowy, fizycznych aktów przemocy ekstremistycznych grup, bezprawnych eksmisji i policyjnych szykan umotywowanych przez antyromskość, czy romofobię ma miejsce w wyniku niewydolnych przepisów prawa i demokratycznych reguł, zaś bezkarność zachęca do powtarzania takich przestępstw i wymaga stanowczych działań i ich radykalizacji.
- D. Uznaje, że niepowodzenie walki z dyskryminacją rasową i ksenofobią wobec Romów, zwłaszcza przez władze publiczne, jest czynnikiem podtrzymującym ciągłość tych problemów w społeczeństwie.

- E. Zważywszy na to, że społeczność romska w każdym z państw członkowskich i kandydackich UE, ciągle nie jest uważana za grupę etniczną lub mniejszość narodową i nie cieszy się prawami wynikającymi z tego statusu.
- F. Podczas gdy, wiele państw członkowskich prędko wprowadziło do prawa narodowego Dyrektywę 2000/43/EC, niektóre zawiodły i nie zdołały tego dokończyć, lub zrobiły to niekompletnie lub niepoprawnie.
- G. Zważywszy na to, że Holocaust Romów zasługuje na pełne rozpoznanie, na równi z wagą nazistowskich zbrodni, zmierzających do fizycznego wyniszczenia Romów Europy, powołana w związku z tym Komisja i władze powinny powziąć wszelkie konieczne kroki, aby usunąć tuczarnię świń, usytuowaną w miejscu pierwszego obozu koncentracyjnego, w miejscowości Lety koło Piska w Czechach, by stworzyć tam godne miejsce pamięci męczeństwa tego narodu.
- H. Przypomina, że ofiarami wojny i czystek etnicznych była duża liczba Romów i że ciągle jeszcze ludność tej narodowości prześladowana jest w dużej części byłej Jugosławii.
- I. Potępia fakt, że znaczna liczba Romów poszukujących schronienia, była wypędzana, lub zagrożona wydalaniem, z terenów państw członkowskich UE, z naruszeniem konwencji o uchodźstwie i stowarzyszeniach, ustanowionym w 1951 r. w Genewie.
- J. Wyraża swoje ubolewanie, że Romowie nie mają ciągle swoich reprezentantów w strukturach rządowych i administracji publicznej w państwach członkowskich, a zwłaszcza kandydackich UE, gdzie stanowią znaczny procent populacji; podczas gdy rządy tych państw zobowiązały się powiększyć liczbę Romów działających w strukturach decyzyjnych, ale ciągle jeszcze nie notują znaczącego postępu w tej mierze.
- K. Uznaje potrzebę zapewnienia efektywnego udziału Romów w życiu politycznym, szczególnie jeśli chodzi o podejmowanie decyzji, które miałyby wpływ na życie i powodzenie społeczności romskiej.
- L. Podkreśla, że w żadnym wypadku nowe prawa obywatelskie nie powinny być uchwalane i wprowadzane w życie w ten sposób, aby mogły dyskryminować prawowitych pretendentów do obywatelstwa lub zatrzymywać, lub cofać to obywatelstwo na dłuższą metę Romom - stałym mieszkańcom państw członkowskich czy kandydackich.
- M. Zauważa fakt, że w wielu krajach istnieją wyraźne oznaki, iż policja i inne organy systemu karnego wymiaru sprawiedliwości są, skutkiem antyromskich uprzedzeń, stronnicze i prowadzą do systemowej dyskryminacji rasowej zwłaszcza w czasie procesów sądowych.
- N. Zdaje sobie sprawę z tego, że Romowie są regularnie dyskryminowani w dziedzinie zabezpieczenia opieki zdrowia i ochrony socjalnej; notuje się

wiele przypadków segregacji rasowej na oddziałach położniczych i sterylizacji kobiet romskich bez ich zgody.

- O. Zwraca uwagę na niehigieniczne, niskiej jakości, warunki życia i dowody na istnienie gett na wielką skalę i brak możliwości wyprowadzania Romów z takiej izolacji.
  - P. Zwraca uwagę na segregację rasową w systemach oświaty, mającą miejsce w poszczególnych krajach członkowskich, gdzie dzieci romskie uczą się w wydzielonych klasach o niższym poziomie nauczania, lub w klasach dla dzieci upośledzonych; uznaje, że poprawa w uzyskaniu dostępu do nauki podstawowej i możliwości nauki akademickiej dla Romów są decydujące w rozwoju społeczności romskiej i zdobywaniu szerszych perspektyw.
  - Q. Zwraca uwagę na to, że przeciętne romskie społeczności borykają się z niedopuszczalnie wysokim poziomem bezrobocia, tak więc niezbędne są kroki do ułatwienia im możliwości dostępu do rynku pracy.
  - R. Zwraca uwagę na wiele trudności, z którymi borykają się Romowie, aby ich kultura była w pełni uznawana i bolesny fakt, że w większości państw członkowskich UE i krajów kandydackich, główny nurt środków przekazu nie prezentuje właściwego wizerunku Romów w swoich programach, kiedy równocześnie propaguje się negatywny stereotyp romskich obywateli w wiadomościach telewizyjnych i przekazach radiowych; zwraca uwagę na to, że nowe techniczne środki łączności elektronicznej, obejmujące internet, mogłyby pomagać zwalczać powszechną romofobię.
1. Potępia całkowicie wszystkie formy dyskryminacji wobec ludności romskiej.
  2. Apeluje do Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej, państw członkowskich i kandydackich UE do wzięcia pod uwagę uznania Romów jako  **europejskiej mniejszości narodowej**.
  3. Przyjmuje z zadowoleniem nową deklarację prezydenta Komisji Europejskiej, Barroso, eliminowania z życia społecznego dyskryminacji wobec Romów i rolę, którą Strategia Lizbońska mogłaby odegrać w poprawie możliwości godnej egzystencji dla tego narodu, a także chęć Rady i Komisji do publicznego zobowiązania się do bezwzględnej walki z antyromizmem i romofobią we wszelkich formach, na poziomach lokalnych, narodowych czy regionalnych UE.
  4. Skłania Komisję do włączenia kwestii walki z patologią antyromizmu w Europie do jej głównych priorytetów na 2007 rok, do tzw. Europejskiego Roku Równych Możliwości dla Wszystkich i apeluje do partii politycznych i społeczeństwa obywatelskiego na wszystkich poziomach, aby była jasność, że nienawiść rasowa wobec Romów nigdy nie może być tolerowana w żadnym z europejskich społeczeństw.

5. Skłania Komisję Europejską do zagwarantowania, aby struktury polityczne spełniały wymagania Kryteriów Kopenhaskich, tzn. że kraje kandydujące do UE podejmą realne wysiłki, aby wzmocnić reguły prawne do ochrony praw człowieka i mniejszości narodowych, szczególnie w stosunku do populacji romskiej.
6. Apeluje do Komisji aby przygotowała wiadomości na temat jak UE we współpracy z państwami członkowskimi, może w sposób właściwy skoordynować wysiłki w kierunku poprawy sytuacji Romów i przyjąć wspólny plan działania z jasnymi zaleceniami dla państw członkowskich i krajów kandydackich do Unii, aby doprowadzić do lepszej ekonomicznej, społecznej i politycznej integracji Romów.
7. Poleca państwu członkowskiemu niezwłoczne włączenie do narodowego prawa Dyrektywy 2000/43/EC i ponagla wszystkie kraje, które są aktualnie poddawane „niekomunikatywnemu” naruszaniu procedur, by powzięły odpowiednie kroki ze względu na brak postępów w tej dziedzinie; wzywa Radę Europy do porozumienia się, z zaproponowaną pod prezydenturą Luksemburga, Strukturalną Decyzję UE na temat rasizmu i ksenofobii, która mogłaby spowodować niechęć do przestępstw karalnych w całej UE, i temat której musi być konsultowany w Parlamencie Europejskim.
8. Apeluje do państw członkowskich i kandydackich o umocnienia narodowego ustawodawstwa i administracyjnych działań, które wyraźnie i kategorycznie przeciwstawiałyby się antyromizmowi i romofobii i zakazywałyby dyskryminacji rasowej, bezpośrednio lub pośrednio związanej z nietolerancją, we wszystkich sferach życia publicznego.
9. Apeluje do krajów członkowskich i kandydackich o wymianę najlepszych doświadczeń, aby uaktywnić promowanie kultury romskiej.
10. Apeluje do krajów członkowskich o powzięcie odpowiednich działań mając na celu eliminowanie wszelkich przejawów nienawiści rasowej i podburzania do dyskryminacji i przemocy wobec Romów w mass mediach czy internecie i wzywa główny nurt mediów do wykorzystania najlepszych praktyk przy angażowaniu personelu, które odzwierciedlałyby skład wszystkich narodowości.
11. Apeluje do krajów członkowskich i kandydackich UE o rozwijanie strategii zwiększenia udziału Romów w wyborach parlamentarnych jako wyborców i kandydatów na różnych poziomach.
12. Podkreśla potrzebę zagwarantowania równych społecznych i politycznych praw dla imigrantów pochodzenia romskiego.
13. Podkreśla, że brak urzędowych dokumentów jest poważną przeszkodą do korzystania z podstawowych praw przez Romów w całej Europie, oraz do ich dostępu do usług, które są niezbędne do społecznego włączenia.



14. Zachęca wszystkie kraje członkowskie i kandydackie UE do powzięcia konkretnych działań dla umożliwienia Romom dostępu do rynku pracy z możliwością zabezpieczenia lepszego długoterminowego zatrudnienia.
15. Apeluje do wszystkich państw, w których romskie dzieci są poddawane segregacji i kierowane do szkół dla mentalnie niepełnosprawnych, lub umieszczane w wydzielonych klasach, o zniesienie segregacyjnych programów, w granicach z górą ustalonego okresu czasu, aby zapewnić romskim dzieciom wolny dostęp do nauki i poprawę jakości edukacji, a także aby zapobiegać wzrostowi antyromskich nastrojów wśród uczniów.
16. Odwołuje się do rezolucji ministra edukacji Rady Europy na temat warunków szkolnych dla dzieci Romów i Podróżników, w czasie posiedzenia Rady 22 maja 1989 roku i uważa, że zapewnianie wszystkim dzieciom romskim dostępu do edukacji podstawowej jest obecnie priorytetem.
17. Apeluje do państw członkowskich i kandydackich UE o powzięcie wszelkich kroków w celu zapewnienia równego dostępu do opieki zdrowotnej i społecznych służb ochrony dla wszystkich, ukrócenia dyskryminacyjnych praktyk, w szczególności segregacji rasowej w stosunku do romskich kobiet na oddziałach położniczych i zapobiegania bezprawnych praktyk ich sterylizacji.
18. Wita z satysfakcją utworzenie Europejskiego Forum Romów i Wędrowców i podjęcie pracy frakcji parlamentarnej skupiającej się nad kwestiami romskiej mniejszości narodowej; uznaje znaczenie współpracy z wszelkimi ciałami, które tworzą politykę Romów w Europie.
19. Uważa, że istniejąca gtoizacja Romów w Europie jest niedopuszczalna i wzywa państwa członkowskie UE, aby powzięły wszelkie konkretne kroki do walki z ze wszelkimi przejawami praktyk dyskryminacyjnych w dziedzinie zakwaterowania i udzielenia pomocy indywidualnym Romom w znajdowaniu alternatywnego, higienicznego zakwaterowania.
20. Zachęca rządy w regionach gdzie mieszkają Romowie, do powzięcia dalszych kroków w kierunku integracji romskich urzędników państwowych z całą administracją, na wszystkich decyzyjnych szczeblach, zgodnie z poprzednio podjętymi zobowiązaniami i do wyasygnowania niezbędnych środków na rzecz skutecznych działań takich stanowisk.
21. Wita z satysfakcją inicjatywę Dekady Integracji Romów, której sygnatariuszami jest pięć krajów członkowskich UE i wzywa Komisję do zgodnej współpracy z rządami państw zainteresowanych programem finansowania realizacji tej inicjatywy.
22. Apeluje do Komisji Europejskiej o publicznie zachęcenie rządów poszczególnych państw do zapewnienia, że kiedy programy finansujące dotyczą Romów, Romowie powinni być włączeni w projektowanie, realizację i monitorowanie takich projektów.

23. Popiera wszelkie istniejące ruchy we wszystkich instytucjach UE na rzecz wcielania inicjatyw typu Rom - dla - Roma, jako rozwinięty przez OSCE przyszłościowy projekt angażowania personelu dla Romów - oraz nie - Romów – i kierowanie go na odpowiednie wakaty.
24. Apeluje do partii politycznych, zarówno na narodowym jak i europejskim poziomie, o zrewidowanie swoich partyjnych struktur i procedur mających na celu usuwanie wszystkich barier, które bezpośrednio lub pośrednio działają przeciw udziałowi Romów i nadanie kierunku polityki wdrażającej proces włączenia Romów i ich pełnej integracji z głównym nurtem politycznym i społecznym planem działania.
25. Zachęca EUMC i, powołaną przez nią, Agencję Podstawowych Praw, do poświęcenia większej uwagi zjawiskom antyromskości i romofobii w Europie i wyznaczenia niezbędnych środków na monitorowanie wszelkich rasowych nadużyć i naruszania praw człowieka wobec Romów.
26. Zachęca wszystkie państwa członkowskie UE do udzielenia poparcia inicjatywom wzmacniania zdolności Romów do reprezentowania własnej nacji i aktywnego uczestniczenia w życiu publicznym i społecznym jako całości i umożliwienie romskim organizacjom obywatelskim spowodowanie tego, aby ich głosy były słyszalne.
27. Apeluje do Komisji Europejskiej o podniesienie kwestii Romów na poziom europejski, w szczególności w państwach kandydackich, gdzie Romowie głównie żyją i w każdej części Europy.
28. Zobowiązuje Prezydenta aby przesłał tę rezolucję do Rady Europy, Komisji, rządów i parlamentów państw członkowskich i kandydackich UE.

Obecnie wzmaga się atycyganizm w Europie, przykładem tego są zaistniałe fakty we Włoszech, Francji na Węgrzech czy Słowacji, spowodowały nie tylko reakcję Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego, ale także ważnych polityków. Niezwykle ważne dla Romów było wystąpienie Sekretarz Stanu USA Hilary Clinton z okazji Międzynarodowego Dnia Romów. W swoim wystąpieniu stwierdziła wyraźnie że: *„Stany Zjednoczone Ameryki są oddane ochranianie i promowaniu praw człowieka Roma poprzez nasze obustronne relacje i przez nasze zaangażowanie w organizacjach takie jak Organizacjach Narodów Zjednoczonych i Organizacji dla Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Rządy mają specjalną odpowiedzialność, by zapewnić, że społeczności mniejszości mają narzędzia, którą oni potrzebują odnieść sukces jako produktywni i odpowiedzialni członkowie społeczeństwa. Zachęcałam rządy europejskie, by kontynuowały wysiłki, w celu rozwiązania problemów Romów, walki z dyskryminacją i zapewnić równy dostęp do edukacji i zatrudnienia(...). Romowie mają bogate artystyczne i kulturalne dziedzictwo, które zostawiło niezniszczalny znak w Europie i świecie. To jest w zainteresowaniach większości Europejczyków i globalnej społeczności,*

Szczecinek 2010



*by utworzyć warunki, które maksymalizują osiągnięcie sukcesu dla wszystkich ludzi mieszkających w granicach naszych państw. Spodziewam się, że wydarzenia mające miejsce w naszych ambasadach i misjach na całym świecie z okazji Międzynarodowego Dnia Romów będą jednym z kroków na ścieżce do udzielenia pomocy Romom w dotarciu do lepszej, jaśniejszej przyszłości.”*

Chociaż jej stwierdzenie jest wysoce cenione przez Romów, to należy powiedzieć że Stany Zjednoczone Ameryki nie są w pełni świadome problemów, którym Romowie stawiają czoło w miejscu zamieszkania. Społeczność romska potrzebuje odpowiedniej pomocy z zakresu prawnych działań przeciwko wzmagającego się w niektórych krajach rasizmu, dyskryminacji, segregacji i antycyganizmu. Tych problemów nie można rozwiązać bez poparcia międzynarodowej społeczności i Romów.

# Bibliografia

- J. Ficowski** – *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 1965  
**J. Ficowski** – *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje* Warszawa 1989  
**L. Mróz** – *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa 1992  
**Marcel Cortiade** – *Gramatyka e Gjuhes Rrome*, Paryż 1989  
**K. Olechnicki, P. Załęcki** – „*Słownik Socjologiczny*” Toruń 1997  
**Z. Bokszański** – *Szerzej na ten temat „Encyklopedia socjologii” 1998*  
**B. Haiti** – *Romi, buduczność swich Prisztina 1997*  
Nedzmedin Neziri-Nedžo – *Ma Bistr, Traves 2002*  
**A. Bartosz** – *Nie bój się Cygana*, Sejny 1994  
**D. Czech** – *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, PM w Oświęcimiu Brzezince 1992  
**W. Monkiewicz** – *Za drutami obozów w regionie północno-wschodnim*, Białystok 1994  
**A. Mirga, L. Mróz** – *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994  
**S. Spinelli** – *Baxtalo Drom*, Lanciano 1996  
**J. Milewski** – *Parafialna Podstawowa Szkoła Romska*, Suwałki 2005  
**D. Aćković** – *Romi u Belgradu*, Belgrad 2009  
**D. Aćković** – *Ašunen Romale*, Belgrad 1996  
**I. Rom-Lebiediew** – *Ot cyganskogo chora k Teatru Roman*, Moskwa 1990  
**E. Nowicka** – *Sytuacja Romów w Polsce. U nas dole i niedole*, Kraków 1999  
**Vania de Gila Kochanowski** – *Mówimy po polsku*, Szczecinek 2003  
**P. Krzyżanowski, G. Pytlak** – *Cyganie mity i fakty*, Gorzów Wlkp 2002, str. 12-13  
**J. Gluziński** – *Król cygański i akademia niedźwiedzia*, „Kalendarz Polski Ilustrowany” J. Jaworowskiego 1867.  
**A. Prochaska** – *Przywileje dla starszyny cygańskiej w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny, Lwów, 1900  
**T. Czacki** – *Rozprawki Tadeusza Czackiego*, Biblioteka Cyganologii Polskiej, Oświęcim, 1992  
**I. Danilowicz** – *O Cyganach wiadomości historyczne*, Biblioteka Cyganologii Polskiej, Oświęcim, 1993  
**O. Demeter-Czerskaja** – *Amaro trajo ande Rusija*, Moskwa, 2000  
**Franz Remel** – *Die Roma Rumaniens*, Wien, 1993  
**A. Makowska-Cieleń** – *Sytuacja społeczno-prawna Romów w Środkowej i Wschodniej Europie*, Gorzów Wlkp, 1996  
**E. Mariushakova i Veselin Popov, Gypsies** – *Roma in times past and present*, Sofia 2000  
**F. Miklosich** – *Über die Muarten and die Wanderungen der Zigeuner Europa's*, Wien, 1872 -1880  
**D. Rajko** – *La Cultura Roma*, Lacio Drom, 2000

## Wydawnictwa:

- *Wyznania religijne. Stowarzyszenia Narodowościowe i Religijne w Polsce 2006-2008*, GUS, Warszawa 2010
- *Minority protection for Sinti and Roma*, Central Council of German Sinti and Romów, Heidelberg 1994
- *Dziejopis Romski*, Bratysława 2000
- *Romska Huba*, Praga 2003
- *I tchatchipen* Instytutu Romano ande Spania, Madrid 1997
- *RROM PO DROM*, Centralna a Rada Romów w Polsce

© za zgodą autora